

NIEDZIELA SŁOWA BOŻEGO

Pokładam NADZIEJĘ w TWOIM SŁOWIE



**ADOPTOWANIE
PAMIĘCI**
80. rocznica wyzwolenia
Auschwitz-Birkenau

**SWIATEŁNA
CICHANOUSKA**
Nie pozwolimy,
aby świat o nas zapomniał

**WIARA
WBREW RODZICOM**
„Mama nazywała mnie
fanatyczką”

**MAŁA
HISTORIA**
Nowa autobiografia
papieża Franciszka

**PRZEWODNIK
✦ KATOLICKI**

Prenumerata

Ostatnia szansa na prenumeratę w dotychczasowej cenie



Roczna

676,00 zł (8 zł/nr)

Półroczna

364,00 zł (9 zł/nr)

Kwartalna

188,50 zł (9,50 zł/nr)

We wszystkich wariantach:

- „Przewodnik Katolicki” w Twojej skrzynce pocztowej
- gwarancja stałej ceny
- wszystkie dodatki tematyczne gratis
- koszt przesyłki w cenie

Od 1 lutego 2025 r. nastąpi zmiana cen prenumeraty:
roczna - 780 zł, półroczna - 416 zł, kwartalna - 214,50 zł

130 lat
**PRZEWODNIK
✦ KATOLICKI**

Spis treści

- 6 Wiadomości
- 8 Zdjęcie tygodnia

Liturgia i Słowo

- 10 Spełnione Pismo
MICHAŁ PALUCH OP
- 12 Żeby widzieć
BP DAMIAN MUSKUS OFM

temat numeru

- 14 Trzy klucze głoszenia
ELŻBIETA WIATER
- 18 Homilia: słowo Boże czy ludzkie?
KS. ARTUR STOPKA
- 20 Codziennosc tkana Słowem
WERONIKA FRĄCKIEWICZ

drogami Kościoła

- 24 Rozmawiajmy o spowiedzi
MONIKA BIAŁKOWSKA
- 28 Nowa autobiografia papieża
Franciszka
MICHAŁ KŁOSOWSKI

sprawy polskie

- 30 Adoptowanie pamięci –
rozmowa z Piotrem Cywińskim
MAŁGORZATA BILSKA
- 34 Polityczne gry wokół Auschwitz
PAWEŁ STACHOWIAK

bliżej świata

- 38 Rozmowa ze Swiatłaną
Cichanowską
SZYMON BOJDO
- 40 Wolność nadejdzie – rozmowa
z Leanidem Marozau
SZYMON BOJDO
- 42 Sinusoidy Trumpa
JACEK BORKOWICZ

blisko siebie

- 44 Wiara
wbrew rodzicom
ANGELIKA SZELĄGOWSKA-MIRONIUK
- 47 Lęk przed zmianą
BOGNA BIAŁECKA

kultura i czas wolny

- 50 Nazistowscy lekarze:
jażń Auschwitz
NATALIA BUDZYŃSKA
- 52 David Lynch
za czerwoną kurtyną
DOMINIK ROBAKOWSKI
- 55 Recenzje

bez owijania

- 62 Ks. Grzegorz Michalczyk
o obchodach Dnia Judaizmu
MAŁGORZATA BILSKA

Kościół lokalny

- 56 metropolia poznańska
- 58 archidiecezja gnieźnieńska
- 60 diecezja bydgoska

felietony

- 17 Cztery tablice
w Auschwitz
JACEK BORKOWICZ
- 36 W stronę pokoju
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI
- 37 Kto w Polsce skorzysta
na prezydenturze Trumpa?
PIOTR ZAREMBA
- 54 Lynch przekraczał to,
co logiczne i zrozumiałe
NATALIA BUDZYŃSKA



14

TEMAT Z OKŁADKI

Dyrektor Muzeum Auschwitz-Birkenau:
„Jeśli adoptujemy pamięć, która nie jest
naszym osobistym przeżyciem, to tak,
jakby adoptować cudze doświadczenie.
Ono ma dziś pomagać w podejmowaniu
własnych decyzji”



30

SPRAWY POLSKIE

Dyrektor Muzeum Auschwitz-Birkenau:
„Jeśli adoptujemy pamięć, która nie jest
naszym osobistym przeżyciem, to tak,
jakby adoptować cudze doświadczenie.
Ono ma dziś pomagać w podejmowaniu
własnych decyzji”



38

BLIŻEJ ŚWIATA

26 stycznia na Białorusi odbędą się
wybory prezydenckie, które wygra
Aleksandr Łukaszenka. – Nasza walka
dotyczy czegoś więcej niż polityki –
mówi Swiatłana Cichanowska

Szukaj nas na:  

Odpowiedzialność za głoszenie słowa Bożego spoczywa na nas

KS. WOJCIECH NOWICKI
redaktor naczelny



Pokładam nadzieję w Twoim słowie – to fragment Psalmu 119, który jest hasłem VI Niedzieli Słowa Bożego, obchodzonej decyzją Franciszka w III niedzielę zwykłą. Głoszenie słowa Bożego należy do podstawowej misji Kościoła. Słuszne więc wydaje się pytanie, jak współcześnie Kościół głosi słowo Boże. A nawet: czy słowo, które głosi, jest za wsze słowem Bożym.

Zdaję sobie sprawę, że ostatnie zdanie może wywołać konsternację, a nawet oburzenie u niejednego czytelnika. Odysłałam więc do tekstu ks. Artura Stopki. Chciałoby się sparafrazować biblijną scenę i powiedzieć: niech pierwszy rzuci kamieniem ten, kto nigdy nie spotkał się z homilią czy kazaniem wygłoszonym przez księdza, które trudno było nazwać głoszeniem słowa Bożego. Zresztą, papież Franciszek już w pierwszym swym dokumencie, adhortacji *Evangelii gaudium*, sporo miejsca poświęcił roli homilii i właściwemu do niej przygotowaniu. Nawet z pewnym smutkiem stwierdził, że nieraz odnosi się wrażenie, jakby głoszenie słowa Bożego było uciążliwe zarówno dla mówiącego, jak i słuchającego. Na temat jakości głoszonych kazań można by wiele powiedzieć. A właściwie wiele powiedziano, wystarczy sięgnąć do diecezjalnych syntez synodalnych.

Przyznam, że oburzałem się zawsze, gdy ktoś mi dziękował za wygłoszone słowo Boże. Moje słowa to moje słowa. Bałbym się legitymizować każde wypowiedziane z ambony słowo autorytetem samego Boga. Oczywiście, gdy czytam Ewangelię w liturgii, to owszem – można mi dziękować za wygłoszenie słowa Bo-

żego, bo w istocie tym jest proklamacja Ewangelii. Ale kazanie, homilia... to już mój komentarz. Mam nadzieję, że pomocny. Staram się, by był faktycznie aktualizacją słyszanego słowa Bożego do rzeczywistości, w której żyjemy. Jest ostatecznie wynikiem mojej własnej modlitwy i medytacji. Ale to jednak zawsze ludzkie słowa. I oto ks. Stopka przychodzi z pewnym powiewem świeżości, zwracając uwagę, że w swej istocie homilia ma być rzeczywiście głoszeniem słowa Bożego. Jeśli tak na to spojrzeć, tym większa nasza odpowiedzialność za słowo. I to nie tylko kaznodziei. Wydaje się, że także tych, którzy słuchają. Wszyscy bowiem jesteśmy odpowiedzialni za głoszenie sobie słowa Bożego. Jeśli więc widzimy, że w jego miejsce ktoś głosi siebie zamiast Chrystusa, naszym obowiązkiem jest zwrócić mu na to uwagę. Bo byłoby niedobrze, gdybyśmy zamiast głosić Chrystusa w Kościele, głosili w nim siebie.

Słowo Boże ma swój własny sposób, by skutecznie dotrzeć do naszych serc. Nawet jeśli będzie mu w tym „przeszkadzać” kaznodzieja czy nawet sam Kościół innymi nietrafionymi decyzjami. Tak bowiem jest, że nieautentyczność Kościoła w jednej kwestii wpływa na postrzeganie jego autentyczności w kwestii fundamentalnej, jaką jest głoszenie słowa Bożego. Świadeństwo jest wiarygodne, jeśli jest autentyczne. Jeśli ktoś mówi jedno, a czyni drugie, pozostanie nam skorzystać z rady Jezusa: słów ich słuchajcie, czynów nie naśladowajcie. Odpowiedzialność za słowo Boże każe nam jednak dbać o przejrzystość i transparentność we wszystkich dziedzinach życia społeczno-religijnego. Jeśli pod-

stawową naszą misją jest głosić słowo Boga, wszystko musi być temu podporządkowane. To jest wezwanie nie tylko do przejrzystości funkcjonowania Kościoła instytucjonalnego, ale również naszych wspólnot, rodzin, w końcu naszego osobistego życia, za które odpowiadamy. To my jesteśmy tymi, po spotkaniu z którymi ktoś albo zachwyci się słowem Bożym, które stało się naszym życiem, albo wyczuje fałsz i nie da się mu porwać.

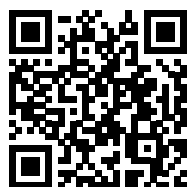
Stawiamy też pytanie, jak faktycznie żyć słowem Bożym na co dzień. Pyta o to Weronika Frąckiewicz, a jej rozmówczyniami są dwie kobiety: Adela Lemańska i Anna Greckel, założycielki Fundacji u Studni. Jest w ich rozmowie sporo praktycznych wskazówek, wynikających z osobistego doświadczenia obu pań, nawet jeśli ostatecznie rozmowa koncentruje się wokół kobiecego spojrzenia na Biblię.

W końcu, wracamy do pytania, które w poprzednim numerze „Przewodnika” postawiła Elżbieta Wiater. Jak w tak przebudźcowanym świecie mówić o Bogu, który jest niezwykajnie zwyczajny. Ostatecznie jest to również pytanie o sposób głoszenia słowa Bożego w świecie zalewanym przez słowa i obrazy. Jak odsiać to, co pozbawione treści, by pozwolić przemówić temu, co treść niesie. Zwłaszcza treść, która daje nadzieję. Zataczając niejako koło, moglibyśmy wrócić do hasła tej niedzieli, ponieważ Elżbieta Wiater właśnie w cnotach teologalnych dostrzega drogę, która może nas poprowadzić ku kontemplacji Słowa, z którego faktycznie wyrasta nadzieja, która zawieść nie może.

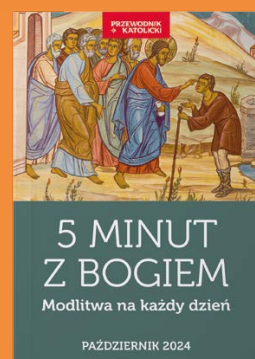
POMÓŻ NAM WYDAWAĆ MODLITEWNIK „5 MINUT Z BOGIEM”



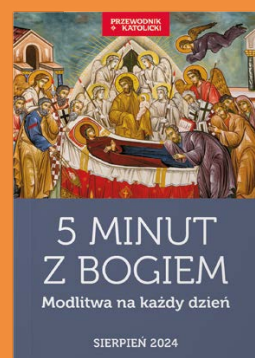
Wspieraj nas



na Patronite



Zrób
przelew
na konto



Fundacja Wojciech, ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804
z dopiskiem: Darowizna na 5 minut z Bogiem

w skrócie

Hasło Dnia Papieskiego

„Święty Jan Paweł II prorok nadziei” – te słowa będą hasłem obchodzonego już po raz 25. Dnia Papieskiego. W tym roku przypada on w niedzielę 12 października, a jego organizatorem jest Fundacja Dzieło Nowego Tysiąclecia, specjalizująca się w upamiętnianiu dziedzictwa i myśli Jana Pawła II oraz fundująca stypendia i prowadząca formację dla ubogiej i uzdolnionej młodzieży.

Oświadczenie po pielgrzymce

Jasna Góra jest dla wszystkich i każdy pielgrzym może tu przybyć. Wszyscy jednak proszeni są o uszanowanie niepolitycznego i duchowego charakteru tego miejsca – w taki sposób przeor Jasnej Góry o. Samuel Pacholski OSPPE skomentował wydarzenia, do jakich doszło podczas pielgrzymki kibiców w sobotę 11 stycznia. „Zadbajcie wraz z nami o to, by Jasna Góra nie stawała się nigdy miejscem politycznych sporów, miejscem, w którym wybrzmiewałby głos pogardy czy nienawiści, miejscem, które nawet najmniejsze grupy Polaków uznałyby za nie-swoje” – zaapelował w oświadczeniu o. Pacholski.

Badania we Wrocławiu

Archidiecezja wrocławska jako jedyna diecezja w Polsce przeszła kompleksowe badania religijności. Na ich podstawie powstał profesjonalny raport stworzony przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego oraz Fundację Obserwatorium Społeczne. – Chcę zerwać z sytuacją, kiedy uogólniamy i oceniamy Kościół na podstawie dwóch lub trzech opinii. Takie podejście dotyczy niestety wielu spraw. Potrzebujemy konkretnych danych, by móc reagować – powiedział abp Józef Kupny, metropolita wrocławski, który zlecił badania.

Polska**Mniej religii w szkołach**

Od nowego roku szkolnego w szkołach publicznych w Polsce lekcje religii i etyki realizowane będą w wymiarze jednej godziny tygodniowo. Zajęcia organizowane będą bezpośrednio przed obowiązkowymi lekcjami lub bezpośrednio po nich, tak by uczniowie nie musieli czekać. Jeśli na religię lub etykę zgłosi się cała klasa (w szkole podstawowej), będzie można te lekcje wpleść w plan innych zajęć. To najważniejsze zmiany, jakie do polskich szkół wprowadza rozporządzenie, jakie w piątek 17 stycznia podpisała minister edukacji Barbara Nowacka.

W klasach I–III można będzie wprowadzić zajęcia religii lub etyki w grupach międzyklasowych jedynie w przypadku, gdy na zajęcia zgłosi się mniej niż siedmioro uczniów z danego oddziału. W razie organizowania nauki religii poza szkołą (tj. w grupie międzyszkolnej lub pozaszkolnym punkcie katechetycznym) mają obowiązywać te same zasady łączenia uczniów, które obowiązują w szkole.

„Oczekujemy, że Ministerstwo Edukacji Narodowej powróci do stosowania standardów państwa prawa i odstąpi od podejmowania działań konfrontacyjnych wobec osób wierzących, które są pełnoprawnymi obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej” – w taki sposób decyzję minister edukacji skomentowała

Młodzież**Lednica i Kokotek znowu razem**

Wspólnym mianownikiem tegorocznych spotkań na Lednicy i w Kokotku jest zaproszenie papieża Franciszka do wspólnotowego przeżycia Roku Jubileuszowego i zyskania łask, które ten Rok Święty pozwala uzyskać wszystkim wierzącym katolikom – mówił bp Grzegorz Suchodolski, przewodniczący Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Młodzieży, podczas konferencji prasowej zapowiadającej XXIX Spotkanie Młodych Lednica 2000 i Festiwalu Życia w Kokotku.

– Chcemy dać młodym nadzieję – podkreślił o. Tomasz Maniura OMI, prowincjalny duszpasterz młodzieży, odpowie-

Przydyum Konferencji Episkopatu Polski. Biskupi w wydanym komunikacie zwrócili uwagę, że rozporządzenie, które ma wejść w życie 1 września, „jest aktem bezprawnym, gdyż nie osiągnięto co do jego treści wymaganego ustawowo porozumienia z Kościołem katolickim i innymi zainteresowanymi związkami wyznaniowymi”.

Przydyum KEP zaznacza, że „redukcja wymiaru nauczania religii do jednej godziny tygodniowo oraz nakaz organizowania lekcji religii przed lub po obowiązkowych zajęciach edukacyjnych ogranicza prawo rodziców wierzących do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami (art. 53 ust. 3 w powołaniu z art. 48 ust. 1 Konstytucji RP) oraz prawo samych uczniów do systemowego wsparcia («w rozwoju ku pełnej dojrzałości») obejmującej również sferę duchową (art. 1 pkt. 3 Prawa oświatowego)”. Biskupi przyznają również, że wprowadzane zmiany uderzają w konstytucyjnie gwarantowane, pracownicze prawa nauczycieli religii.

Co ciekawe, dzień przed podpisaniem rozporządzenia o zmianach dotyczących lekcji religii Barbara Nowacka poinformowała, że ministerstwo wycofuje się ze swoich planów, by zajęcia z edukacji zdrowotnej były obowiązkowe. W programie edukacji zdrowotnej, która zastąpi wychowanie do życia rodzinie, znajduje się dział dotyczący wychowania seksualnego. Przeciwno obowiązkowemu charakterowi takich zajęć protestowało wielu rodziców i organizacji.

dzialny za Oblackie Centrum Młodzieży Niniwa. – Młodzi nie wiedzą, co będzie, i mają dużo ciemnych rzeczywistości w sercu i w głowie. Chcemy zaproponować im drogę pełną nadziei – zaznaczył – Hasło tegorocznego spotkania w Kokotku brzmi „Przejście”.

Duszpasterz Lednicy o. Tomasz Nowak OP podkreślił, że hasło spotkania na Lednicy „ZAWSZE W GÓRĘ” zostało wybrane dlatego, że w tych trudnych czasach potrzebujemy podniesienia. Patronem tegorocznego spotkania będzie Pier Giorgio Frassati, który 3 sierpnia zostanie ogłoszony świętym. – Chcemy w tym roku zachęcić młodzież, by zaangażowała się w wolontariat, w pomaganiu na wzór Frassatiego w swoich środowiskach, domach, szkołach, uczelniach – dodała s. Łucja Rado OP, duszpasterz Lednicy.

Kuba

Uwolnią więźniów

Z okazji ogłoszonego przez Franciszka Roku Świętego 2025 Kuba planuje uwolnić 553 więźniów. Prezydent Miguel Díaz-Canel ogłosił tę decyzję w liście do papieża Franciszka. W oświadczeniu kubańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych podano, że zwolnienie jest uzasadnione „bliskimi i aktywnymi relacjami z Państwem Watykańskim”, ze szczególnym uwzględnieniem spotkania papieża Franciszka z prezydentem Miguelem Díaz-Canelem w sierpniu 2022 r., kiedy omawiano m.in. sytuację więźniów i politykę Stanów Zjednoczonych. Ministerstwo Spraw Zagranicznych

Włochy

Żaglowiec kościołem jubileuszowym

Jeden z najpiękniejszych żaglowców na świecie, flagowy statek włoskiej marynarki wojennej „Amerigo Vespucci”, stał się kościołem jubileuszowym. Oznacza to, że przez cały Rok Święty 2025 odwiedzający go pielgrzymi będą mogli tam uzyskać odpust zupełny.

Statek-wizytówka floty włoskiej jest jednym z największych żaglowców szkolnych: ma trzy maszty i ponad sto metrów długości. Na co dzień jest zakotwiczony w Livorno nad Morzem

Świat

Coraz więcej przemocy na tle religijnym

Aresztowania, „naloty” policji na kościoły, wandalizm i wykorzystywanie seksualne chrześcijańskich kobiet. Przemoc na tle religijnym wobec chrześcijan wzrosła na całym świecie – wynika ze Światowego Indeksu Prześladowań 2025, zaprezentowanego przez międzywyznaniową organizację pomocową „Open Doors”, która od ponad 30 lat, co roku, publikuje ranking 50 krajów o najwyższym poziomie prześladowań chrześcijan. Na szczycie listy po raz 23. znalazła się Korea Północna. Open Doors odno-

Kuby poinformowało 14 stycznia, że kraj utrzymuje „pełne szacunku, otwarte i konstruktywne stosunki z Watykanem i Ojcem Świętym”, co ułatwiło podjęcie decyzji o uwolnieniu więźniów.

W opublikowanej w maju ubiegłego roku bulli ogłaszającej Rok Jubileuszowy Kościoła *Spes non confundit* papież Franciszek zaproponował, aby rządy w 2025 r. podjęły inicjatywy „przywracające nadzieję; formy amnestii lub darowania kar, aby pomóc ludziom odzyskać wiarę w siebie i do społeczeństwa; drogi ponownej integracji w społeczeństwie, sposoby reintegracji ze społecznością, odpowiadające konkretnemu obowiązkowi przestrzegania prawa”.

Liguryjskim na zachodnim wybrzeżu Włoch, gdzie znajduje się również siedziba Akademii Marynarki Wojennej tego kraju. Fregata nie ma kaplicy we właściwym znaczeniu tego słowa, chociaż zawsze sprawowali tam opiekę duszpasterską kapelani wojskowi, odprawiając Msze zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz łodzi.

Żaglowiec, mimo że oddany do użytku latem 1931 (wzorowany na wielkich okrętach liniowych z końca XVII wieku), nadal służy celom szkoleniowym i kształceniu kadr włoskiej marynarki wojennej oraz odbywa bliższe lub dalsze rejsy, głównie po Morzu Śródziemnym i po innych wodach europejskich.

towało znaczny wzrost prześladowań chrześcijan, m.in. z powodu wojen domowych, autorytarnych rządów i trwających konfliktów w Afryce Subsaharyjskiej i Azji Środkowej.

W okresie od 1 października 2023 r. do 30 września 2024 r. 380 mln osób wyznania chrześcijańskiego na całym świecie było narażonych na „wysoki poziom” prześladowań i dyskryminacji. Stanowi to wzrost o ponad cztery procent w porównaniu z raportem z poprzedniego roku (365 mln). Według Open Doors 4 476 osób zostało zabitych w związku z praktykowaniem wiary chrześcijańskiej, choć liczba niezgłoszonych przypadków jest prawdopodobnie znacznie wyższa. Liczba ataków na chrześcijańskie obiekty również wzrosła w ciągu roku o 33 proc. do ponad 28 tys.

PRZEWODNIK
KATOLICKI

REDAKTOR NACZELNY
ks. Wojciech Nowicki

ZESPÓŁ

Dorota Bauta, Monika Białkowska, Szymon Bojdo,
Jacek Borkowicz, Natalia Budzyńska,
ks. Jarosław Czyżewski (5 minut z Bogiem),
Weronika Frąckiewicz,
Piotr Józwiak (zastępca redaktora naczelnego,
dział Społeczeństwo), Zosia Komorowska,
Agnieszka Pioch-Stawomirska (dział Rodzina
i wychowanie), Hanna Sowa, Paweł Stachowiak,
Zuzanna Szczerbińska (kierownik artystyczny)

STALI WSPÓŁPRACOWNICY

Bogna Białecka, Małgorzata Bilka,
Tomasz Budnikowski, Anna Druś,
Krzysztof Jankowiak, Jan Kałużny (ilustracje),
Michał Kłosowski, Tomasz Królak,
ks. Maciej K. Kubiak (Neapol),
bp Damian Muskus OFM, o. Michał Paluch OP,
Dominik Robakowski, Agnieszka Sozańska (ilustracje),
Karolina Sternal, ks. Artur Stopka,
Angelika Szelażowska-Mironiuk, Marta Szostak,
Michał Szułdrzyński, Elżbieta Wiater, Piotr Wójcik,
Piotr Zaremba

REKLAMA

Paulina Królska
tel. 667 001 607
krolska@swietywojciech.pl

KONTAKT W SPRAWIE PRENUMERATY

tel. 61 659 37 56
prenumerata@swietywojciech.pl

KOSZT PRENUMERATY:

kwartalnej – 188,50 zł
półrocznej – 364 zł
rocznej – 676 zł

Prenumeratę rozpoczynamy po wpłacie na konto
Święty Wojciech Dom Medialny Sp. z o.o.
61-235 Poznań, ul. Chartowo 5
PKO BP I/O Poznań 34 1020 4027 0000 1102
0046 1780

DRUK

EURODRUK POZNAŃ Sp. z o.o.



Święty Wojciech
Dom Medialny

WYDAWCA:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

ADRES REDAKCJI:
ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań
sekretariat.pk@swietywojciech.pl
przewodnik@swietywojciech.pl

www.przewodnik-katolicki.pl

Olsztyn

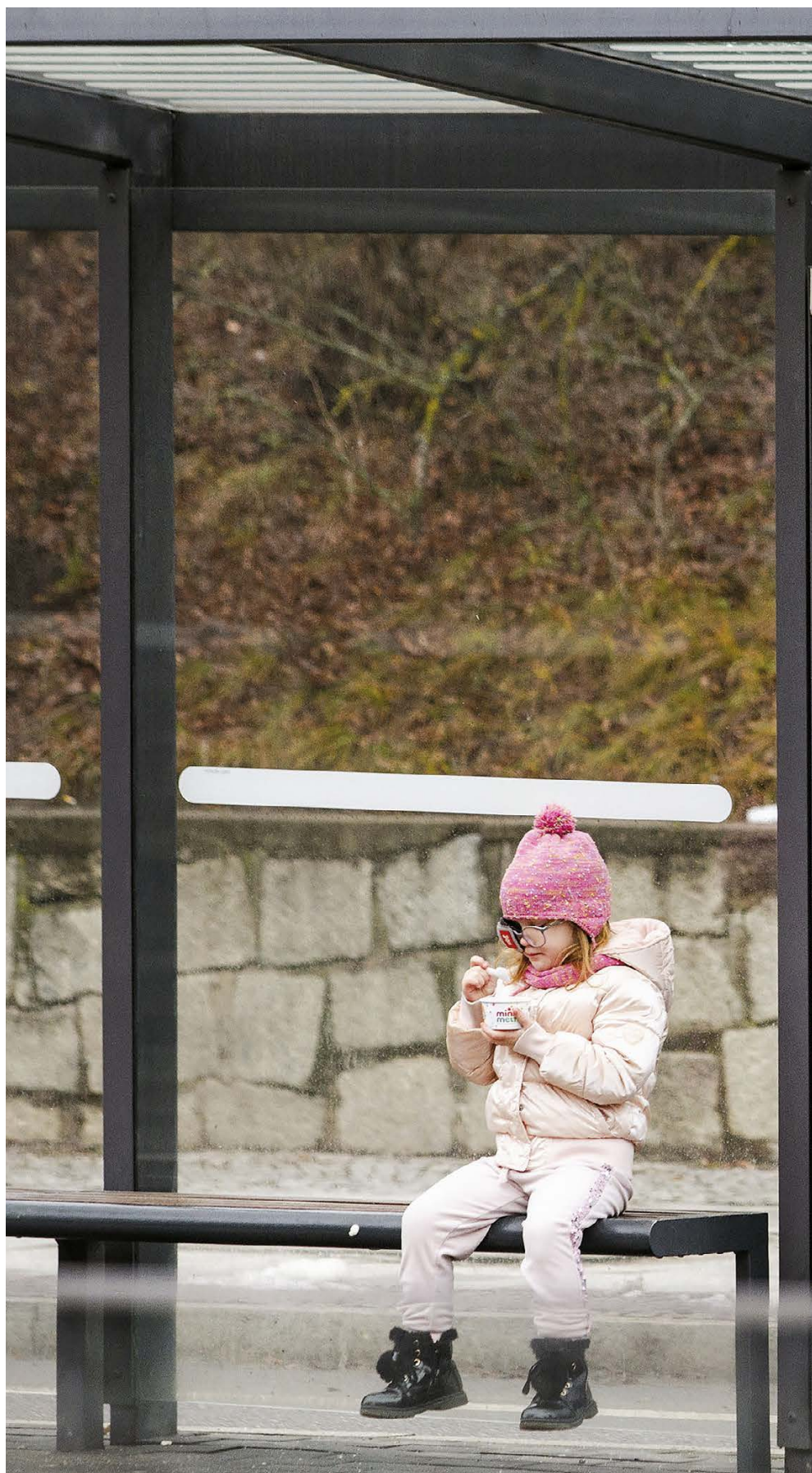
Słowa, słowa, słowa...

Ta reklama nie ma nikogo skłonić do kupienia czegośkolwiek. Jej celem jest zachęcić nas do zastanowienia, jaką wartość mają nasze słowa.

„Nie będę więcej na Ciebie krzyczeć, córeczko”, „Znajdę dla Ciebie czas, synku”, czy „W końcu do Ciebie zadzwonię, mammo” – plakaty o takiej treści pojawiły się w Olsztynie na przystankach komunikacji miejskiej, słupach ogłoszeniowych i w internecie. Powstały z inicjatywy Miejskiego Ośrodka Kultury i mają zachęcić nas do zastanowienia się nad relacjami, jakie mamy z naszymi bliskimi.

„Akcja ma na celu przypomnienie nam wszystkim o obietnicach, które składamy odruchowo, automatycznie, często nawet nie zdając sobie sprawy z tego, jaką wartość mają nasze słowa. Są to hasła, które często wypowiadamy mechanicznie, nierzadko podświadomie wiedząc, że jeśli nie dotrzemy obietnicy, to nic się nie stanie – wyjaśniła portalowi olsztyn.com.pl Agnieszka Prusik z Miejskiego Ośrodka Kultury w Olsztynie. – Zadzwońcie dzisiaj do bliskich, zamiast mówić, że zrobicie to kiedyś. Dotrzymajcie słowa. Warto” – dodała.

Akcja „Obietnice” wywołała poruszenie, a wśród komentarzy dominują głosy, że kampania jest mocna, poruszająca i że skłania do refleksji. Oby na słowach się tym razem nie skończyło. PJ



o b i e t n i c a

**nie
będę
więcej**
na Ciebie
krzyczeć
córeczko

m o k . o l s z t y n

66



III niedziela zwykła

26 stycznia 2025

Spełnione Pismo

Pozostawiony przez Świętego Łukasza opis początku działalności publicznej Jezusa ma w sobie coś z hollywoodzkiej sekwencji scen. Jezus najpierw odczytuje jeden z najmocniejszych tekstów mesjańskich Księgi Izajasza, potem odnosi ten tekst do siebie: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście”, sygnalizując przy tym trudności, które napotyka każdy prorok w swej ojczyźnie. Wszystko to budzi tak wielkie oburzenie Jego ziomków, że nie tylko wyrzucają Go z miasta, ale wręcz wyprowadzają na stok góry, by Go z niej strącić. Na szczęście Jezus – podobnie jak w opisach Ewangelii św. Jana (zob. 18, 4.6) – panuje nad rozwojem wydarzeń i swoim losem, w związku z czym przechodzi pomiędzy swymi gotowymi do zlinczowania Go kranjami i oddala się (Łk 4, 29–30).

„Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście” – powtarzają od dwóch tysięcy lat za swoim Mistrzem chrześcijaństwo, często narażając się na podobne reakcje. Teza była bowiem i pozostaje niesłyszana. Nie mówi przecież wyłącznie o tym, że istnieje jakiś zbiór pism – punkt odniesienia – które są źródłem naszej tożsamości i, co za tym idzie, powinny ukierunkować nasze

życie i stać się źródłem radości (pierwsze czytanie). Mówi o tym, że słowa Pisma znalazły wreszcie swoje ostateczne spełnienie! Chrześcijaństwo będą zresztą rozumieć to bardzo konkretnie i mocno: to sama osoba Jezusa okazuje się ostatecznym spełnieniem wszelkich oczekiwań i absolutnym punktem odniesienia w myśleniu o tożsamości i działaniu. Od tej pory więc będąc z Jezusem w łączności – stając się częścią Jego Ciała (drugie czytanie) – można odnaleźć pełnię życia i upragnione spełnienie.

Tak przeformułowany ideał, ujmowany zwykle zwięźle jako coś więcej niż religia Księgi, jako religia Słowa Wcielonego – prowadzi bardzo daleko. Wyprowadza nas bowiem, jeśli wmyślimy się w konsekwencje, z *formułkowego chrześcijaństwa*, które czasem miałyby ochotę przetworzyć wiarę w serię przyjmowanych przez nas tez i de facto przekształcić w ideologię, a wprowadza nas w *relacyjne chrześcijaństwo*, które jest świadome, że tylko głęboko przeżyta więź w Jezusie z Bogiem może być drogą do pełni życia wiary – do spełnienia, za którym tęsknimy i którego szukamy.

MICHAŁ PALUCH OP

CHWILA REFLEKSJI

Czy rozumiem przelomowy sens tezy o wypełnieniu się w osobie Jezusa Pisma?



Czytanie z Księgi Nehemiasza

Ne 8, 2–4a.5–6.8–10

Kapłan Ezdrasz przyniósł Prawo przed zgromadzenie, w którym uczestniczyli przede wszystkim mężczyźni, lecz także kobiety oraz wszyscy inni, którzy byli zdolni słuchać. I czytał z tej księgi, zwrócony do placu znajdującego się przed Bramą Wodną, od rana aż do południa przed mężczyznami, kobietami i tymi, którzy mogli rozumieć; a uszy całego ludu były zwrócone ku księdze Prawa. Pisarz Ezdrasz stanął na drewnianym podwyższeniu, które zrobiono w tym celu. Ezdrasz otworzył księgę na oczach całego ludu – znajdował się bowiem wyżej niż cały lud; a gdy ją otworzył, cały lud powstał. I Ezdrasz błogosławił Pana, wielkiego Boga, a cały lud, podniósłszy ręce, odpowiedział: «Amen! Amen!». Potem oddali pokłon i padli przed Panem na kolana, twarzą ku ziemi. Czytano więc z tej księgi, księgi Prawa Bożego, dobitnie, z dodaniem objaśnienia, tak że lud rozumiał czytanie. Wtedy Nehemiasz, to jest namiestnik, oraz kapłan-pisarz Ezdrasz, jak i lewici, którzy pouczali lud, rzekli do całego ludu: «Ten dzień jest poświęcony

Panu, Bogu waszemu. Nie bądźcie smutni i nie płaczcie!». Cały lud bowiem płakał, gdy usłyszał te słowa Prawa. I rzekł im Nehemiasz: «Idźcie, spożywajcie potrawy święte i pijcie słodkie napoje, pošlijcie też porcję temu, który nic gotowego nie ma: albowiem poświęcony jest ten dzień Bogu naszemu. A nie bądźcie przygnębieni, gdyż radość w Panu jest waszą ostoją».

Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

1 Kor 12, 12–14.27

Bracia: Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscy też zostaliśmy napojeni jednym Duchem. Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne członki.

Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi Jego członkami.



Słowa Ewangelii według św. Łukasza

Łk 1, 1-4; 4, 14-21

Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono.

W owym czasie: Powrócił Jezus mocą Ducha do Galilei, a wieść o Nim roze-

szła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wysławiany przez wszystkich. Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabat udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, znalazł miejsce, gdzie było napisane: «Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więz-
niom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał

Ludzie zbierają się, aby zapalić świece na szabat w Tel Awiwie po tym, jak premier Benjamin Netanjahu potwierdził, że osiągnięto porozumienie, które wstrzyma 15-miesięczną wojnę z Hamasem w Strefie Gazy i uwolni dziesiątki zakładników, 17 stycznia 2025 r.

FOT. AP PHOTO/MAYA ALLERUZZO/EAST NEWS

wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana».

Zwinąwszy księgę, oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Niego utkwione. Począł więc mówić do nich: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście».

KALENDARZ LITURGICZNY

PONIEDZIAŁEK 27 stycznia Hbr 9, 15.24-28 | Mk 3, 22-30

WTOREK 28 stycznia św. Tomasza z Akwinu Hbr 10, 1-10 | Mk 3, 31-35

ŚRODA 29 stycznia Hbr 10, 11-18 | Mk 4, 1-20

CZWARTEK 30 stycznia Hbr 10, 19-25 | Mk 4, 21-25

PIĄTEK 30 stycznia św. Jana Bosko Hbr 10, 32-39 | Mk 4, 26-34

SOBOTA 1 lutego Hbr 11, 1-2.8-19 | Mk 4, 35-41

Codzienny komentarz do Ewangelii znajdziesz w modlitwniku *5 minut z Bogiem* dołączanym do „Przewodnika Katolickiego” w ostatnią niedzielę miesiąca



5 MINUT Z BOGIEM
Modlitwa na każdy dzień

LUTY 2025



Żeby widzieć

BP DAMIAN MUSKUS OFM
Kraków

Ewangelia przeznaczona na tegoroczną III niedzielę zwykłą składa się z dwóch części. Pierwsza stanowi wstęp do Ewangelii według św. Łukasza. Autor natchniony rozpoczyna swoją opowieść o Jezusie od słów skierowanych do nieznanego nam „dostojnego Teofila” – przyjaciela Boga, w którym może się rozpoznać każdy z nas. Zapewnia go o prawdziwości spisanych historii i o całkowitej pewności głoszonych nauk. Uzasadnia je świadectwem „naocznych świadków” – ludzi, którzy towarzyszyli Jezusowi, widzieli Jego czyny i gesty, patrzyli na Jego działalność, byli też świadkami męki, śmierci i zmartwychwstania Zbawiciela. Mówiąc o oczach, o patrzeniu, ma na myśli nie tylko wzrok fizyczny, spojrzenie obserwatora, ale nade wszystko o wzrok duchowy, dzięki któremu potrafimy rozpoznać działanie Boga.

Druga część dzieje się w synagodze w Nazarecie. Jezus czyta prorocstwo Izajasza o Mesjaszu, który przychodzi, by głosić Dobrą Nowinę, nieść wyzwolenie i przywracać wzrok niewidomym. I znowu pojawia się pytanie, czy Jezus, mówiąc o niewidomych, ma na myśli jedynie ludzi ociemniałych fizycznie? Z całą pewnością mówił i o tych, którzy są duchowo niewidzący. Duchowa wada wzroku nie omija nikogo, także tych, którzy żyją w Kościele, mówią o sobie „chrześcijanie” i dbają o pogłębianie więzi z Bogiem, a wiara jest ważną przestrzenią ich życia. Bardzo często rutyna i przyzwyczajenie zamyka oczy i odbiera wrażliwość.

Być może poczuliśmy się zbyt pewnie na gruncie naszej wiary i straciliśmy wzrok, który pomaga dostrzegać rzeczy nieoczywiste, chwile, w których Bóg się objawia niespodziewanie. Być może tak bardzo jesteśmy obeznani z Jego słowem, że nie umiemy już w nim odkryć nowości i stajemy się nie tylko ślepi, ale i głusi. Być

może zaczęło nam się wydawać, że jako chrześcijanie wiemy lepiej, co jest dobre, a co złe, co się podoba Panu i jest zgodne z Jego wolą, a co przeczy Jego miłości.

Niestety w tym pobożnym zaślepieniu łatwo można ulec złudzeniu, że o tym, co dobre dla nas, dla Kościoła, dla świata, wiemy lepiej niż Bóg. Własne opinie zaczynamy utożsamiać z Bożą logiką, w Jego słowie szukamy potwierdzenia własnych przekonań, nakładamy na oczy klapki osobistych przekonań i odkryć. Gubimy drogę w ciemności.

Pan przyszedł, by otworzyć nam oczy. Tak, nam, którzy myślimy, że znamy prawdę i że wszystko już wiemy o Bogu i Jego obecności w świecie, o przyszłości Kościoła i kryzysie chrześcijaństwa, o laicyzacji i duchowej wiosnie, o nadziei i wątpliwościach. Z tej ślepoty nie wydobędziemy się sami, bo jak niewidomy może uleczyć swój wzrok? To się nie uda – wielu próbowało, pogrążając się jeszcze bardziej w chaosie ciemności.

Co mamy więc czynić, żeby widzieć? Łukasz notuje, że słuchacze Jezusa utkwili w Nim wzrok. Utkwić w Nim wzrok – oto recepta dla wszystkich, którzy pragną wyzwolić się z duchowej ślepoty. Jest to też podstawowy warunek, by móc głosić. Nie możemy głosić Słowa, którego wcześniej nie usłyszeliśmy; nie możemy być wiarygodnymi świadkami prawdy, której nie ujrzeliśmy i nie przyjęliśmy jej za swoją. Nie możemy mówić o Jezusie, jeśli straciliśmy Go z oczu.

Utkwienie wzroku w Jezusie rodzi relację, jak dzieje się to między dwojgiem wpatrzonych w siebie ludzi. Przywrócone spojrzenie wiary pozwala nam odkrywać obecność Boga we wszystkim. Otwórzmy oczy i utkwijmy w Nim nasze spojrzenia. Cieszymy się Jego obecnością i czasem łaski. Dostrzegajmy Go w tym, co zwykłe i niepozorne, ludzkie i Boskie.

Łk 1, 1-4; 4, 14-21

Oczy wszystkich
w synagodze były
w Niego utkwione

Pan daje nam swoją miłość w nadmiarze

Ewangelia dzisiejszej liturgii opowiada nam o pierwszym znaku, którego dokonał Jezus, przemieniając wodę w wino podczas wesela w Kanie Galilejskiej. Chodzi o historię, która uprzedza i syntetyzuje całą misję Jezusa: w dniu przyścia Mesjasza, jak mówili prorocy, Pan przygotowuje „uczta z wybornych win”, a „z gór moszcz spływać będzie kroplami”. Jezus jest Oblubieńcem, który przynosi „nowe wino”.

W tej Ewangelii możemy dostrzec dwie rzeczy: *brak i przeobfitość*. Z jednej strony brakuje wina, a Maryja mówi do swojego Syna: „Nie mają wina”; z drugiej strony Jezus podejmuje działanie, każąc napełnić sześć dużych stągwi, a na koniec, wino jest tak obfite i wykwentne, że starosta weselny chwali oblubieńca za to, że zachował je do końca. Zatem naszym znakiem jest zawsze brak, lecz zawsze „znakiem Boga jest nadmiar”, a nadmiar w Kanie jest tego znakiem”. Na *brak* człowieka jak odpowiada Bóg? *Z nadmiarem*. Bóg nie jest skąpy! Kiedy daje, daje dużo. On nie daje ci małego kawałka, On daje ci dużo. Na nasze niedociągnięcia Pan odpowiada swoim nadmiarem.

Na uczcie naszego życia, możemy powiedzieć, niekiedy zauważamy, że brakuje wina, że brakuje nam sił i wiele innego. Dzieje się tak, gdy troski, które nas trapią, nachodzące nas lęki lub destrukcyjne siły zła pozbawiają nas smaku życia, upojenia radością i smaku nadziei. Zwróćmy uwagę: w obliczu tego braku, gdy Pan daje, daje w nadmiarze. Zdaje się to sprzecznością: im bardziej istnieją w nas niedostatki, tym więcej jest nadmiaru Boga. Pan bowiem pra-



Papież Franciszek otrzymuje kwiat od Rony Roller Circus podczas cotygodniowej audiencji generalnej w sali Pawła VI w Watykanie, 15 stycznia 2025 r.

FOT. FILIPPO MONTEFORTE/AFP/EAST NEWS

gnie sprawować z nami święto, święto, które będzie trwało bez końca.

Anioł Pański, niedziela 19 stycznia

W naszych społeczeństwach, niestety, dzieci doświadczają wykorzystywania i znęcania się na wiele sposobów. Wykorzystywanie małoletnich, niezależnie od jego charakteru, jest czynem nikczemnym i odrażającym. Jest to nie tylko plaga społeczna, nie, to jest przestępstwo! Jest to bardzo ciężkie pogwałcenie Bożych przykazań. Żadne dziecko nie powinno doświadczać wykorzystywania. Nawet jeden przypadek to jest już za dużo. Konieczne jest zatem obudzenie naszych sumień, okazywanie bliskości i konkretnej solidarności z wykorzystywanymi dziećmi i młodzieżą, a jednocześnie budowanie zaufania i współpracy między tymi, którzy angażują się w stwarzanie im możliwości i bezpiecznych miejsc, w których mogliby spokojnie dorastać. (...)

Powszechne ubóstwo, brak narzędzi polityki społecznej wspierających rodziny, narastająca w minionych latach marginalizacja wraz z bezrobociem i niepewnością zatrudnienia, to czynniki, które obarczają najmłodszych najwyższą ceną, jaką muszą zapłacić. W metropoliach, gdzie „gryzą” dysproporcja społeczna i upadek moralny, są nieletni angażowani w handel narkotykami i różnorodną nielegalną działalność. Iluż z tych nieletnich widzieliśmy, jak padło tego ofiar! Czasami, tragicznie nakłania się ich do bycia „katom” innych rówieśników, a także do niszczenia siebie, swojej godności i czło-

wieczeństwa. A jednak, kiedy na ulicy, w okolicy parafii, te zagubione istoty pojawiają się przed naszymi oczami, często odwracamy wzrok. (...)

Trudno nam uznać niesprawiedliwość społeczną, która popycha dwoje dzieci, być może mieszkających w tej samej dzielnicy lub bloku mieszkalnym, do obrania diametralnie różnych dróg i losów, ponieważ jedno z nich urodziło się w rodzinie gorzej sytuowanej. Jest to nie do zaakceptowania ludzka i społeczna linia podziału: między tymi, którzy mogą marzyć, a tymi, którzy muszą zostać pokonani. Ale Jezus chce, abyśmy wszyscy byli wolni i szczęśliwi; a jeśli kocha każdego mężczyznę i każdą kobietę tak jak swego syna i córkę, to z całą czułością swego serca kocha najmłodszych. To dlatego prosi nas, abyśmy zatrzymali się i wysłuchali cierpienia tych, którzy nie mają głosu, tych, którzy nie mają wykształcenia. Walka z wyzyskiem, zwłaszcza wyzyskiem nieletnich, jest najlepszą drogą do budowania lepszej przyszłości dla całego społeczeństwa. (...)

Dziękuję wszystkim, którzy nie odwracają wzroku, gdy widzą dzieci zmuszane do zbyt wczesnego stawiania się dorosłymi. Zawsze pamiętajmy o słowach Jezusa: „Wszystko, co učiniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.

Audiencja ogólna, środa 15 stycznia



nauczanie
papieskie



Trzy klucze

Ostatni swój tekst zakończyłam pytaniem, jak przebudzcowanym dziś ludziom mówić o Bogu, który jest tak niezwykle zwyczajny. Szukając odpowiedzi, pomyślałam o cnotach głównych: miłości, nadziei i wierze.

ELŻBIETA WIATER

Cofnijmy się do pontyfikatu Benedykta XVI, a dokładnie do tematyki trzech encyklik, które wydał: *Deus caritas est* (2005), *Spe salvi* (2007) oraz *Lumen fidei* (2013). Co prawda trzecia z nich oficjalnie jest dokumentem papieża Franciszka, ale w dużej mierze była przygotowana przez jego poprzednika. Tym, co pierwsze rzuca się w oczy, jest sięgnięcie po schemat cnót teologalnych; zresztą nawet będąca poza tą listą trzecia, sygnowana przez Benedykta XVI encyklika *Caritas in veritate* (2007) to w dużej mierze wskazanie na praktyczne, a dokładnej społeczno-polityczne skutki kierowania się cnotą miłości w praktyce gospodarczej i relacjach władzy. Warto też, dla pełni obrazu *caritas*, jaki nam podsuwał przed oczyma ten papież, zajrzeć do adhortacji o Eucharystii *Sacramentum caritatis* (2007).

PÓJŚĆ W GŁĘB

Jeden z największych teologicznych umysłów XX wieku nie bez powodu wskazał współczesnym katolikom właśnie ten kierunek. Najpierw zajął się doprecyzowaniem pojęcia miłości, które, odmieniane na wszelkie sposoby we współczesnej narracji, rozmyło się do tego stopnia, że zaczęto je stosować do opisywania także takich relacji, które są głęboko destrukcyjne. Takie doprecyzowanie więc było konieczne, gdyż Nowy Testament jasno stwierdza, że Bóg jest miłością (zob. 1 J). Jeśli więc chcemy Go poznawać, głosić i jednoczyć się z Nim, potrzebne jest właściwe rozumienie pojęć, którymi Go określamy, a także zdolność do ich objaśnienia tym, którzy od nas

Biblia na poręczy za uszkodzonym kościołem po tym, jak huragan Iota dotarł na ląd na wyspie Providencia w Kolumbii, w sobotę 21 listopada 2020 r. Huragan Iota uderzył w Amerykę Środkową jako najsilniejsza burza roku na Atlantyku, niosąc katastrofalne wiatry i ulewne deszcze do regionu, który dwa tygodnie temu wciąż zmagał się z burzą

FOT. NATHALIA ANGARITA/
BLOOMBERG/GETTY IMAGES

będą oczekiwali uzasadnienia nadziei, która w nas jest (zob. 1 P 3, 15).

Tu pojawia się pierwsze wskazanie, które zresztą moim zdaniem jest fundamentalne, choć jednocześnie wydaje się elementarne – wierność modlitwie, a przede wszystkim dążenie do tej kontemplacyjnej. To być lub nie być naszej wiary, zwłaszcza jeśli chodzi o osoby, które są wezwane do ewangelizacji. Tu podkreślam dwa słowa: „wierność” i „kontemplacyjnej”. Kiedy spojrzymy na dzień najgłębszego milczenia Boga, a więc Wielką Sobotę, jej czyściec przetrwała wiara tylko jednej osoby, która jednocześnie jest najwytrwalszą i największą kontemplatorką w dziejach – Maryi. To nie jest przypadek. Ona, jak notuje św. Łukasz, zachowywała wszystkie wydarzenia dotyczące Jezusa w swoim sercu. A zachowywać, to znaczy czynić coś wiernie i wciąż do tego wracać.

To pokazuje pewną dynamikę. Natura nie znosi pustki, zresztą o tym właśnie mówił Jezus w przypowieści o wyrzuceniu demona, który za jakiś czas wraca, a widząc ludzkie wnętrza posprzątane, ale puste, zbiera jeszcze siedem innych demonów, gorszych niż on sam, i zamieszkują tam (zob. Łk 11,24–26). W Maryi nie było miejsca na złe duchy, bo była wypełniona Bogiem. Jeśli kontemplacja modlitwa będzie naszym priorytetem, powoli będzie wypierała ciemność i szum. Łacińskie *contemplor* ma tylko stronę bierną, więc niejako z definicji służy opisowi raczej stanu niż aktywności, i to cel, ku któremu dążymy: pozwolić Bogu trwać w nas i nam samym trwać w Nim. Im bliżej

PRZEWODNIK
✠ KATOLICKI



5 MINUT Z BOGIEM

Modlitwa na każdy dzień

LUTY 2025

Redakcja: ks. Jarosław Czyżewski

Treść rozważań: Urszula Maria Wosicka (1–10 lutego), Szymon Bojdo (11–16 lutego), ks. Mariusz Pohl (17–21 lutego), ks. Jarosław Czyżewski (22 lutego), ks. Wojciech Nowicki (23–28 lutego)

Korekta: Sylwia Solarska

Layout: Agnieszka Robakowska

Skład i łamanie: Zuzanna Szczerbińska

Zdjęcia: Unsplash

Opracowanie graficzne okładki: Zuzanna Szczerbińska

Zdjęcie na okładce: *Ofiarowanie Jezusa w świątyni*. Witraż w Katedrze w Quebecu, fot. Dario Ricardo/Adobe Stock

Tekst psalmów, pieśni, próśb i modlitw – *Liturgia godzin*

(t. III Pallottinum, Poznań 2006, 1987)

Tekst Ewangelii – *Lekcjonarz mszalny*

(t. III, VI Pallottinum, Poznań 2015, 2006)

© Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o., Poznań 2025

© Copyright by Konferencja Episkopatu Polski 2025 (teksty liturgiczne)

© Copyright by Wydawnictwo Pallottinum 2025 (teksty liturgiczne)

Wydawca:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

„Przewodnik Katolicki”

ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań

www.przewodnik-katolicki.pl

ISBN 978-83-8065-609-3

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak sp.j.

Modlitewnik *5 minut z Bogiem* jest bezpłatnym dodatkiem do „Przewodnika Katolickiego”, dołączanym do numeru na ostatnią niedzielę poprzedzającego miesiąca.

***Wyście przez Chrystusa uwierzyli w Boga, który
wzbudził Go z martwych i udzielił Mu chwały, tak
że wiara wasza i nadzieja są skierowane ku Bogu.
Skoro już dusze swoje uświęciliście, będąc posłuszni
prawdzie celem zdobycia nieobludnej miłości
bratniej, jedni drugim gorąco czystym sercem
umiłujcie (1 P 1, 21-22).***

św. Piotr Apostoł



W trwającym Roku Jubileuszowym papież Franciszek zachęca do różnych form zaangażowania, mających przynosić nadzieję ludziom, którzy są jej spragnieni. Pośród propozycji wyrażonych w różnych dokumentach czy przemówieniach, papież proponuje, by przyjrzeć się swojemu podejściu do tego, co posiadamy. Punktem wyjścia jest diagnoza o niesprawiedliwości i nierówności w podziale dóbr, które nie są przeznaczone jedynie dla nielicznych, ale dla wszystkich.

W Orędziu na 58. Światowy Dzień Pokoju Franciszek przytoczył słowa św. Bazylego z Cezarei, jednego z ojców kapadockich, którego uważa się za protoplastę katolickiej nauki społecznej. „Co jest twoje, powiedz mi? Skądęś to wziął i przyniósł do domu? (...) Czy nie nagi wyszedłeś z łona matki? Nie nagi powrócisz znów do ziemi? A skąd pochodzi to, co masz? Jeśli powiesz, że z zarządzenia losu, toś bezbożnik, co nie zna Stworzyciela, ani nie poczuwa się do wdzięczności wobec Dawcy” – pisze Bazyli w „Homilii o chciwości”. Zapamiętałem z wykładów z patrystyki, że próbujący oddać myśl Ojca Kościoła na język polski tłumacz użył staropolskiego, nieużywanego dziś słowa „włodarstwo”. Świat otrzymaliśmy od Boga we włodarstwo. Nie jesteśmy jego właścicielami, ale tymi, którym został on powierzony, by mądrze i roztropnie nim gospodarować. Nie dla wyzysku, ale dla wspólnego pożytku.

Jeśli tak ma się sprawa, to pierwszym naszym odruchem powinna być wdzięczność. Nic z tego, co stanowi nasze otoczenie, nie jest naszą zasługą. Przyszliśmy na świat, który został stworzony przez Boga, i możemy z niego korzystać dzięki Jego hojności. To dar, ale też i zadanie. I choć mamy je podjąć z odpowiedzialnością, to przede wszystkim z wdzięcznością.

Właściwa relacja do tego, co możemy posiadać, jest również – zdaniem papieża – pochodną naszej relacji z Bogiem. „Kiedy osoba lekceważy swoją więź z Ojcem, zaczyna dojrzywać w niej myśl, że relacje z innymi mogą rządzić się logiką wyzysku, w której najsilniejsi roszczą sobie prawo do panowania nad najsłabszymi” – zauważa. „Podobnie jak w czasach Jezusa elity czerpały zyski z cierpienia najuboższych, tak też i dzisiaj, w globalnej wiosce, gdzie wszystko

jest ze sobą wzajemnie powiązane, system międzynarodowy, jeśli nie jest oparty na logice solidarności i współzależności, rodzi niesprawiedliwości, zaostrome przez korupcję, które zamykają w pułapce kraje ubogie” – stwierdza Franciszek.

Być może niewielu z nas ma wpływ na to, co dzieje się w makroskali, z całą pewnością jednak mamy na to, co otacza nas bezpośrednio – mamy wpływ na nasz mikroświat. Warto więc postawić sobie pytania o podejście do tego, co mamy. Czy umiemy być wdzięczni? Czy nie kieruje nami egoizm? Czy potrafimy się dzielić? Czy nie idziemy za logiką wyzysku, próbując jak najwięcej zagarnąć dla siebie? Jakie miejsce zajmuje w naszej hierarchii wartości „dobro wspólne”?

W Orędziu na Światowy Dzień Pokoju papież przede wszystkim patrzy w skali makro i apeluje o umorzenie długów krajom najuboższym. Pisze: „Przemiana kulturowa i strukturalna, która pozwoli przezwyciężyć ten kryzys, nastąpi, gdy w końcu uznamy, że wszyscy jesteśmy dziećmi Ojca i wyznamy przed Nim, że wszyscy jesteśmy dłużnikami, ale także wszyscy jesteśmy sobie nawzajem potrzebni, zgodnie z logiką wspólnej i zróżnicowanej odpowiedzialności. Będziemy mogli odkryć raz na zawsze, że potrzebujemy siebie nawzajem i jesteśmy dłużnikami jedni drugich”. Jeszcze raz przełożmy to na nasz mikroświat. Być może naszym działaniem na rzecz nadziei będzie również darowanie różnych długów naszym dłużnikom? I nie chodzi jedynie o większe czy mniejsze sumy pieniędzy, które kiedyś komuś pożyczylimy. Może warto odpuścić jakiś temat? Może zrezygnować z zawziętości? Może ustąpić w jakiejś sprawie?

Hasło „Pielgrzymi nadziei” nie jest jedynie po to, by jakoś zgrabnie nazwać Rok Jubileuszowy. W nim zawiera się zasadnicze zadanie dla każdej i każdego z nas. Wnieśmy nadzieję w nasz mikroświat, uwalniając się od nieuporządkowanych przywiązań do rzeczy materialnych, ucząc się wdzięczności za to, co mamy, i okazując innym wielkoduszność.

ks. Wojciech Nowicki
Redaktor naczelny „Przewodnika Katolickiego”

Psalm 119 (fragment)

Postępuję według sprawiedliwości i Prawa,
nie wydawaj mnie, Panie, moim ciemieżcom.

Poręcz za dobro Twojego sługi,
aby mnie zuchwalcy nie gnębili.

Oczy mi słabną od wypatrywania Twej pomocy
i Twego sprawiedliwego słowa.

Postąp ze swoim sługą według Twej dobroci
i naucz mnie Twoich ustaw.

Jestem Twoim sługą, daj, abym zrozumiał i poznał
Twoje napomnienia.

Już czas jest działać, Panie,
bo pogwałcili Twoje Prawo.

Przeto więcej miłuję Twoje przykazania
niż złoto, niż złoto najczystsze.

Dlatego uważam za słuszne wszystkie Twe postanowienia
i nienawidzę wszelkiej drogi fałszu.

Chwała Ojcu i Synowi...

Ewangelia · Mk 4, 35–41

Owego dnia, gdy zapadł wieczór, Jezus rzekł do swoich uczniów: «Przeprawmy się na drugą stronę». Zostawili więc tłum, a Jego zabrali, tak jak był w łodzi. Także inne łodzie płynęły z Nim. A nagle zerwał się gwałtowny wicher. Fale były w łódź, tak że łódź już się napelniała wodą. On zaś spał w tyle łodzi na wezgłowi. Zbudzili Go i powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że giniemy?». On, powstawszy, zgromił wicher i rzekł do jeziora: «Milcz, ucisz się!». Wicher się uspokoił i nastąpiła głęboka cisza. Wtedy rzekł do nich: «Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże brak wam wiary!». Oni zlékli się bardzo i mówili między sobą: «Kim On jest właściwie, że nawet wicher i jezioro są Mu posłuszne?».

Rozważanie

Reakcja uczniów, choć wywołana nagłym niebezpieczeństwem, jest dosyć niegrzeczna. Nie wołają Jezusa, by pomógł, ale robią Mu wyrzuty. Nie pytają, dlaczego nic nie robi, tylko twierdzą, że Mu na nich nie zależy! Oceniają intencje, których przecież nie znają. Nietrudno wpaść w pułapkę podobnego zachowania – zarówno względem Boga, jak i ludzi. Jezus podpowiada, że bojaźń i strach mogą wynikać z braku wiary.

***W jakich sytuacjach reaguję podobnie jak uczniowie?
Wzmocnienie wiary, w jakim obszarze byłoby dla mnie pomocne?***

Chwila refleksji

Prośby

Z ufnością módlmy się do Boga, który wywyższył Maryję, Matkę Chrystusa, ponad wszystkie stworzenia w niebie i na ziemi:
– Miłosierny Ojczy, dzięki Ci za to, że nam dałeś Maryję jako Matkę i wzór postępowania, za Jej wstawiennictwem uświęcaj nasze serca.

– Ty sprawiłeś, że Maryja pilnie słuchała Twego słowa i była Twoją wierną Służebnicą, za Jej wstawiennictwem udzielaj nam owoców Ducha Świętego.

– Ty umocniłeś Maryję, gdy stała pod krzyżem, i przez zmartwychwstanie swego Syna napełniłeś Jej serce radością, za Jej wstawiennictwem dodaj nam siły w utrapieniach i utwierdzaj naszą nadzieję.

Ojcze nasz

Modlitwa

Boże, Ty jesteś naszym Stwórcą i źródłem naszego zbawienia, uczyni całe nasze życie pieśnią ku Twojej chwale, abyśmy mogli w niebie nieustannie Ciebie wielbić. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



NIEDZIELA • 2 LUTEGO

Święto Ofiarowania Pańskiego

Pieśń Flp 2, 6–11

Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej,
nie skorzystał ze sposobności,
aby na równi być z Bogiem.

Lecz ogołocił samego siebie
przyjąwszy postać sługi
i stał się podobnym do ludzi.

A w tym, co zewnętrzne, uznany tylko za człowieka,
uniżył samego siebie,

Gdy stał się posłusznym aż do śmierci,
i to śmierci krzyżowej.

Dlatego też Bóg wywyższył Go ponad wszystko
i darował Mu imię ponad wszelkie imię,

Aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano
istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych.

I aby wszelki język wyznał,

że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca.

Chwała Ojcu i Synowi,
i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze,
i na wieki wieków. Amen.

Chwała Ojcu i Synowi...

Ewangelia • Łk 2, 22–40

Gdy upłynęły dni oczyszczenia Maryi według Prawa Mojżeszowego, rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: „Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu”. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego.

A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek prawy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż nie zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: „Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela”. A Jego ojciec i matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu”. Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, słała Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy.

A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

Rozważanie

Nie wiemy, jak Symeon i Anna rozpoznali Mesjasza. Możemy się jednak domyślać, dlaczego nie przeoczyli natchnienia Ducha: ich spojrzenie było przemienione dzięki głębokiemu przebywaniu z Bogiem. Tak też mówi *Katechizm Kościoła katolickiego* o kontemplacji: kiedy wpatrujemy się w Jezusa, skupiamy na Nim, nie na sobie, wtedy „światło spojrzenia Jezusa oświeca oczy naszego serca; uczy nas widzieć wszystko w świetle Jego prawdy i Jego współczucia dla wszystkich ludzi” (KKK 2715). ***Jak mogę zaplanować czas nauki dla „oczu serca”?***

Chwila refleksji

Prośby

Uwielbiamy naszego Zbawiciela, który został ofiarowany Bogu w świątyni, i zanośmy do Niego nasze prośby:

- Jezu Chryste, Ty zechciałeś, aby zgodnie z Prawem ofiarowano Cię w świątyni, naucz nas samych siebie składać w ofierze Kościoła razem z Tobą.
- Jezu, Pociecho Izraela, sprawiedliwy Symeon przyszedł do świątyni na Twoje spotkanie, spraw, abyśmy spotykali Ciebie w naszych braciach.
- Jezu, Nadziejo narodów, o Tobie prorokini Anna mówiła wszystkim, którzy oczekiwali odkupienia Izraela, naucz nas godnie o Tobie mówić do wszystkich ludzi.
- Jezu, kamieniu węgielny królestwa Bożego, Ty zostałeś postawiony jako znak sprzeciwu, spraw, aby wszyscy ludzie przez wiarę i miłość osiągnęli z Tobą chwałę zmartwychwstania.

Ojciec nasz

Modlitwa

Wszzechmogący, wieczny Boże, Twój Jednorodzony Syn, który przyjął nasze ludzkie ciało, został w dniu dzisiejszym przedstawiony w świątyni, pokornie Cię błagamy, spraw, abyśmy mogli stanąć przed Tobą z czystymi sercami. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

PONIEDZIAŁEK • 3 LUTEGO

Pieśń 1 P 1, 3–9

Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa.

On w swoim wielkim miłosierdziu
przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa
na nowo nas zrodził do żywej nadziei:

POMÓŻ NAM WYDAWAĆ MODLITEWNIK „5 MINUT Z BOGIEM”



Wspieraj nas



na Patronite



Zrób
przelew
na konto



Fundacja Wojciech, ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804
z dopiskiem: Darowizna na 5 minut z Bogiem